

(Gazzetta dello Sport - C.Zucchelli) Miralem Pjanic, podróż do Londynu, aby świętować urodzin z rodziną, mercato, kłopoty, paryskie sygnały, które stają się coraz silniejsze. Bośniacki pomocnik powiedział wczoraj kategorycznie tym, którzy chcieli się z nim skontaktować w sprawie szczegółów odnośnie podróży do Anglii z partnerką: "Wyjeżdżam na wolne, zakupy, turystykę".

Mimo tego, lot klasą ekonomiczną, który wziął wczoraj i którym wróci do Rzymu o czasie, na jutrzejszy trening, od razu pozwolił myśleć o konkretnym zainteresowaniu jego osobą ze strony Chelsea. To nieprawda, przynajmniej na razie: Conte woli gracza mocniejszego fizycznie, jak Nainggolan i informacji, poprzez tego samego mediatora, który trzymał pieczę nad przenosinami Dzeko do Romy, zasięgał Manchester City. Zespół Giallorossich wyraził się jasno: za mniej niż 35 mln euro nie usiądzie nawet do negocjacji.

Negocjacje to słowo klucz w ostatnich godzinach, gdyż Walter Sabatini wzmocnił rozmowy z PSG w sprawie Lusasa Digne: chciałby zatrzymać obrońcę w Romie, ale bez wydawania 18 mln euro niezbędnych do wykupu. Roma spróbuje poprosić o upust lub odnowienie wypożyczenia, w Paryżu nie są pozytywnie nastawieni do tej hipotezy - mimo że piłkarz chciałby zostać we Włoszech - i ze swojej strony rozpoczęli starania o Pjanica. Ten nie miałby problemów z powrotem do Francji (gdzie grał w Metz i Lyonie), o ile jednak to Roma zdecyduje się go sprzedać, gdyż on nie ma zamiaru robić niczego na siłę, przeciwnie, jest dosyć zdenerwowany pogłoskami transferowymi w tak delikatnym momencie sezonu. Z pewnością PSG nie miałoby problemów z daniem Romie pieniędzy, który chce, a Pjanicowi byłoby skłonne zaoferować bogaty kontrakt na 4 lata za 4 mln euro na sezon [...].

Autor: abruzzo